

Kochajcie ziemię, którą będziecie zagospodarowywać

Spółeczeństwo Łodzi serdecznie żegna pionierów

ZMP-owskiego zaciągu

Gwarno i wesoło było wczoraj w hali „Włókniarza”. Wypełnia ją do ostatniego miejsca młodzież ZMP-owska i nieorganizowana. Tysiące młodych chłopów i dziewcząt przybyło na wieczór pożegnania z pionierami młodzieżowego zaciągu, którzy jako pierwsi odpowiedzieli na apel Zarządu Głównego ZMP, wzywający młodzież do walki o zagospodarowanie odłogów, o rozkwit rolnictwa.



Pionierzy oglądają skierowania do nowoorganizowanych PGR, w których już za kilka dni rozpoczną pracę.

Latwo możemy odszukać wzrokiem pionierów. Siedzą w pierwszych rzędach ławek. Wiele z nich trzyma kwiaty. Otrzymali je od ZMP-owców, od młodzieży z fabryk i szkół. Wśród pionierów widzimy wiele znajomych twarzy. Władę Białowąs i Gienę Krawę z ZPB im. Dzierżyńskiego otaczają koleżanki, z ożywieniem rozprawiając o ich przyszłej pracy na wsi. — Piszcie tylko dużo i często — proszą.

Na pewno będziemy pisać. Tylko w pamiętaniu o naszym loście — przypomina swym koleżankom Wanda, która była przewodniczącą kółka ZMP w tkalni elektrycznej. Równie ożywiona rozmowa toczy się w grupie młodzieży, otaczającej Marianę Kulawę, Stefanę Popławską, Zdzisławę Karpę, Stefana Ratajczaka i innych. Pionierzy wymieniają ze swymi dotychczasowymi towarzyszami pracy serdeczne słowa pożegnania.

Młodzież z przejęciem i wzruszeniem żegna najlepszych, najdzielniejszych spośród siebie, tych, którzy w nowoorganizowanych PGR wykazują na pewno, że godni są zaszczytnego miana pionierów.

Zrywa się burza oklasków, gdy na podium zajmują miejsca sekretarz KL PZPR, tow. Tadeusz Daniłowicz, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, tow. Bolesław Gęga, oraz przedstawiciele młodzieży i członkowie przewodniczący pracy z łódzkich fabryk.

Przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP, tow. Jerzy Chabelski, żegna serdecznie w imieniu całej łódzkiej organizacji ZMP-owskiej odjeżdżających pionierów. Tow. Chabelski mówi o gorącym patriotyzmie młodzieży, o jej ogromnej miłości i przywiązaniu do partii, którym daje wyraz stając na apel ZG ZMP do pionierskiego zaciągu.

Łódzka młodzież wiele razy dała dowody, że jest zwartym, ofiarnym kolektywem, który nie szczędzi swych sił w pracy dla rozkwitu ojczyzny.

Będzie nadal tym silnym kolektywem — mówi tow. Chabelski. — Na wzór komсомольców, zaczynając nowe życie, uczcie się nowych zawodów. Kochajcie ziemię, którą będziecie zagospodarowywać, tak jak komсомольцы kochają piękne ziemie alajskie.

W imieniu pionierów zabiera głos sekretarz Zarządu Łódzkiego ZMP, tow. Zenon Pilecki z Łódzkiej Fabryki Włókna.

Łódzka młodzież wiele razy dała dowody, że jest zwartym, ofiarnym kolektywem, który nie szczędzi swych sił w pracy dla rozkwitu ojczyzny.

Będzie nadal tym silnym kolektywem — mówi tow. Chabelski. — Na wzór komсомольców, zaczynając nowe życie, uczcie się nowych zawodów. Kochajcie ziemię, którą będziecie zagospodarowywać, tak jak komсомольцы kochają piękne ziemie alajskie.

W imieniu pionierów zabiera głos sekretarz Zarządu Łódzkiego ZMP, tow. Zenon Pilecki z Łódzkiej Fabryki Włókna.

Łódzka młodzież wiele razy dała dowody, że jest zwartym, ofiarnym kolektywem, który nie szczędzi swych sił w pracy dla rozkwitu ojczyzny.

Będzie nadal tym silnym kolektywem — mówi tow. Chabelski. — Na wzór komсомольców, zaczynając nowe życie, uczcie się nowych zawodów. Kochajcie ziemię, którą będziecie zagospodarowywać, tak jak komсомольцы kochają piękne ziemie alajskie.

W imieniu pionierów zabiera głos sekretarz Zarządu Łódzkiego ZMP, tow. Zenon Pilecki z Łódzkiej Fabryki Włókna.

Łódzka młodzież wiele razy dała dowody, że jest zwartym, ofiarnym kolektywem, który nie szczędzi swych sił w pracy dla rozkwitu ojczyzny.

Będzie nadal tym silnym kolektywem — mówi tow. Chabelski. — Na wzór komсомольców, zaczynając nowe życie, uczcie się nowych zawodów. Kochajcie ziemię, którą będziecie zagospodarowywać, tak jak komсомольцы kochają piękne ziemie alajskie.

W imieniu pionierów zabiera głos sekretarz Zarządu Łódzkiego ZMP, tow. Zenon Pilecki z Łódzkiej Fabryki Włókna.

Łódzka młodzież wiele razy dała dowody, że jest zwartym, ofiarnym kolektywem, który nie szczędzi swych sił w pracy dla rozkwitu ojczyzny.

Będzie nadal tym silnym kolektywem — mówi tow. Chabelski. — Na wzór komсомольców, zaczynając nowe życie, uczcie się nowych zawodów. Kochajcie ziemię, którą będziecie zagospodarowywać, tak jak komсомольцы kochają piękne ziemie alajskie.

* A

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 228 (3144) ROK X

ŁÓDŹ, SOBOTA 18 I NIEDZIELA 19 WRZESNIA 1954 ROKU

CENA 13 GR

Spotkania przyjaźni

Delegacja radzieckich działaczy kultury wzięła wczoraj udział w spotkaniach z przedstawicielami społeczeństwa Łodzi i województwa łódzkiego.

Profesor

Wiktor Spicyn
wśród polskich
chemików

W dniu wczorajszym w Zakładach Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu profesor Wiktor Spicyn, członek korespondent Akademii Nauk ZSRR, wygłosił dla inżynierów i techników polskiej fabryki chemicznych wykład „O rozwoju chemii nieorganicznej w ZSRR”. Na wykład przybyli m. in. przedstawiciele Zakładów Chemicznych z Pabianic, Rokity, Woli Krzysztoporskiej i innych.

Zofia Bierseniewa
-Giacyntowa
wśród artystów
łódzkich

Zofia Bierseniewa-Giacyntowa, znakomita aktorka i reżyser Teatru im. Leninowskiego Komсомольcu odwiedziła wczoraj młody zespół Teatru Ziemi Łódzkiej. Artystka wzięła udział w próbie tego zespołu, pracującego obecnie nad sztuką Gogola „Ożenek”. Zofia Giacyntowa żywo interesowała się sprawami młodzieży w Polsce teatru dla wsi, dzieliła się swymi doświadczeniami z reżyserkami, uwagami na temat inscenizacji utworów Gogola i Czechowa. To twórcze spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

W godzinach popołudniowych Zofia Giacyntowa spotkała się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki z pracownikami teatrów łódzkich. W spotkaniu tym wzięli udział między innymi reżyser Kazimierz Dejmek, dyrektor Feliks Zukowski, rektor PWSA w Łodzi Hanna Małkowska i reżyser Stefan Domański.

Witała serdecznie Zofię Giacyntową, jedną z najwybitniejszych aktorek i reżyserów radzieckich, uczennicę K. S. Stanisławskiego, Kazimierz Dejmek przedstawił zebrany w liczne twórcze osiągnięcia w zakresie sztuki aktorskiej i reżyserkiej.

W odpowiedzi na powitanie Zofia Giacyntowa przekazała łódzkim pracownikom sztuki pozdrowienia od naszych niezapomnianych znajomych, reżyserów i aktorów teatrów moskiewskich: im. Moskwitowa, im. Wachtangowa i Teatru Małego. Z kolei Zofia Giacyntowa wygłosiła pogadankę o aktualnych sprawach teatru radzieckiego. Zofia Giacyntowa opowiedziała o formach współpracy swego teatru z młodymi dramaturgami. W swej pięknej, skrajnie dojrzałej i anegdoty wypowiedzi, Zofia Giacyntowa przytoczyła wiele wspomnień o K. S. Stanisławskim, wychowawcy całego pokolenia wybitnych radzieckich reżyserów i aktorów, podzieliła się swymi myślami na temat systemu Stanisławskiego i głoszonej przez niego etyki aktora. Pogadankę Zofii Giacyntowej zebrani przyjęli gorącymi oklaskami.

W części artystycznej tego niezapomnianego dla łódzkich

Okończenie na str. 2

Uchwały XV Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej

— w sprawie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie

Plenum Zarządu Głównego ZMP z radością wita uchwałę Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej o zwołaniu w Warszawie latem 1955 roku V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokoju i Przyjaźni.

Plenum wyraża przekonanie, że festiwal pomoże jeszcze bardziej zacieśnić więzy przyjaźni łączące młodzież polską z młodzieżą całego świata. Związek Młodzieży Polskiej i cała młodzież polska uczyni wszystko, aby godnie przyjąć swych zagranicznych przyjaciół, by V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie stał się wielką manifestacją pokoju i przyjaźni.

Plenum zobowiązuje Prezydium Zarządu Głównego ZMP do opracowania dokładnego planu i rozpoczęcia przygotowań dla zapewnienia właściwego wkładu młodzieży polskiej w przygotowanie i przeprowadzenie festiwalu.

— w sprawie II Zjazdu ZMP.

Plenum Zarządu Głównego ZMP postanawia zwołać w dniu 19 listopada br. do Warszawy II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Plenum ZG ZMP ustala następujący porządek obrad II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej.

1. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZMP.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
3. Referat o zmianach w Statucie ZMP.
4. Wybory do centralnych władz ZMP.

Plenum ZG ZMP ustala następujące normy przedstawicielstwa i tryb wyborów delegatów na II Zjazd ZMP:

1. Jeden delegat z głosem decydującym na 2.000 członków.
2. Delegaci na II Zjazd ZMP wybierani będą na powiatowych, miejskich i dzielnicowych konferencjach ZMP.



Po koncercie pianistka Zofia Giacyntowa wręczała piękne kwiaty.

Fot. — M. Sz.

Słynna radziecka pianistka koncertuje w Łodzi

Solistką wczorajszego koncertu w Filharmonii w Łodzi była Maria Judina, słynna radziecka pianistka, która z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbywa tournée koncertowe w Polsce.

Judina, która wykonała koncert fortepianowy Es-dur Beethovena, publiczność zgromadziła niezwykle gorącą owację.

Judina jest wybitną przedstawicielką radzieckiej szkoły pianistycznej. 30-letnia działaczka koncertowa przyniosła jej sławę jednej z najbardziej wybitnych pianistek.

Już w roku 1912 była ona uczennicą znanego pedagoga Konserwatorium Petersburskiego Anny Ossipowej, następnie studiowała u Władimira Drozdowa i Leonida Mikołajewa, pod którego kierunkiem uzyskała dyplom Konserwatorium w 1921 r. Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę pedagogiczną w tymże Konserwatorium i w r. 1923 uzyskała tytuł profesora. W 1931 roku przerwała pracę pedagogiczną i poświęciła się wyłącznie działalności koncertowej. W roku 1936 Judina wchodzi w poczet wykładowców Konserwatorium Moskiewskiego. Obecnie jest ona profesorem Instytutu Muzycznego im. Gnesinów w Moskwie.

Judina znana jest jako wspaniała interpretatorka utworów Bacha, Mozarta, Beethovena, Schuberta i Brahmsa. Repertuar jej obejmuje także rosyjskich kompozytorów klasycznych.

Łódzka publiczność będzie miała możliwość usłyszeć Marię Judinę jeszcze na najbliższym koncercie w Filharmonii.

W dniach 19-22.XI obradować będzie II Zjazd ZMP

WARSZAWA, 17. 9.

17 września br. odbyło się Plenum Rady Naczelnej ZMP, które zaaprobowało wniosek Plenum ZG ZMP, w sprawie zwołania II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej w dniach 19 — 22 listopada br. i równocześnie upoważniło Zarząd Główny ZMP do ustalenia porządku dziennego Zjazdu, listy delegatów, przygotowania referatów na Zjazd oraz do wykonania innych prac, związanych z przygotowaniem Zjazdu.

Z ostatniej chwili

Dulles odbył rozmowy z Churchilllem i Edenem

Dnia 17 bm. przed południem sekretarz stanu USA, Dulles, przybył z Bonn do Londynu. Odbył on tu 6-godzinną rozmowę z premierem Churchilllem i ministrem spraw zagranicznych Edenem.

Dnia 17 bm. wieczorem ogłoszono krótki komunikat, stwierdzający, że przedmiotem rozmów było zbadanie sytuacji, jaka powstała po odwołaniu układu o „armii europejskiej” przez parlament francuski. Komunikat dalej stwierdza, że uczestnicy narady wypowiedzieli się za zwołaniem konferencji przygotowawczej dla przestudiowania najlepszych środków związania Niemiec zachodnich z krajami zachodnimi na zasadzie równości.

W pierwszych komentarzach podkreśla się, że krótki ko-

Za przykładem pow. łaskiego i wieluńskiego wzmocnić walkę o planowe dostawy zboża

Chłopi powiatu wieluńskiego, którzy całkowicie wywalił się z tegorocznych dostaw zboża, z radością przyjęli wiadomość, że zwolniono ich od miarek i odsypów.

Sukces ten zawiadzczać należy przede wszystkim aktywności partyjnej, rad narodowych i aktywistów gromadzkich, którzy dali dobry przykład, realizując w pełni obowiązki dostawy i pociągając za sobą mało i średnio-

rolnych chłopów. Z ogólnej liczby 18.219 chłopów, którzy wykonali swoje dostawy zboża w 100 proc., 17.500 stanowiła mała i średnia młodzież. W czasie trwania akcji skupu poszczególne gminy w powiecie wieluńskim toczyły i toczą zaciętą walkę o pierwsze miejsce w powiecie. Inicjatorami tego współzawodnictwa są chłopcy z gminy Galewice. Przysłać trzeba, że chłopcy z tej gminy słów na wiatr nie rzucali. Wykonali oni już 99 proc. planu rocznego. Jest w tym niemała zasługa Władysława Okon, soltysa z gromady Dąbie. Stanisława Bednarka, aktywisty gromadzkiego ze wsi Niwisk i wielu innych aktywistów, którzy przyznali się do tego, że ich gromady do dnia 6 sierpnia wykonały swoje dostawy w 100 proc. Na drugim miejscu w powiecie znajduje się gmina Siemkowice, która wykonała 97,9 proc. planu, na trzecim — zaś gmina Sokolniki — 93 proc. rocznego planu skupu.

W powiecie wieluńskim 44 gromady zrealizowały plan dostaw w 100 proc., a 15 gmin przekroczyło 90 proc. planu.

Ostatnie meldunki z frontu walki o pełną realizację dostaw zboża świadczą o samopuszczeniu aktywu w wielu powiatach i gminach naszego województwa. W dniu 16 września ani jeden powiat w naszym województwie nie wykonał dziennego planu skupu. Najbardziej przebiega skup w powiatach: łęczyckim — 24,1 proc. planu dziennego, kutnowskim — 25,5 proc. i łowickim — 27,4 proc.

Co wpływa na to, że np. powiat łęczycki nie wykonuje dziennych planów?

Przyczyna zła leży w tym, że w wielu gminach powiatu łęczyckiego do realizacji planu dostaw nie przystąpili jeszcze niektórzy członkowie partii, aktywiści gminni i gromadzcy. Na przykład w gminie Leśmierz (pow. łęczycki), 10 członków partii nie rozpoczęło jeszcze dostaw zboża, zaś w gminie Topola — 8.

Ogółem w powiecie łęczyckim nie rozpoczęło dostaw zboża około 2.000 chłopów. W tym 548 z gminy Grabów, a 281 z gminy Tum.

Chłopi z powiatu łęczyckiego! Biercie przykład z powiatów łaskiego i wieluńskiego!

Prace wykończeniowe w Pałacu Kultury i Nauki

Prace wykończeniowe w skrzydłach bocznych Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina posuwają się szybko naprzód. W ogrodzie zimowym, po zmontowaniu schodów ślimakowych, kończy się wykładanie akwarium białym marmurem. W bibliotece części młodzieżowej ustawiono już półki metalowe. Dwie windy będą wywoziły książki ze składu na parterze na pięć kondygnację do biblioteki, wokół której znajduje się kilkanaście sal — czytelni. W szybkim tempie prowadzone są roboty związane z wykładaniem szkieł matowych o grubości 4 mm sufitu nad basenem pływackim.

Byłoby jeszcze lepiej, gdyby nie brakoroby

ZPO im. Więckowskiego rytmicznie wykonują swoje plany produkcyjne. Dobre wyniki produkcyjne nie przysługują jednak kierownikowi zakładu i załozce istniejących jeszcze niedociągnięć. Walka o stałe podnoszenie jakości produkowanej odzieży, o oszczędność surowca, o wykonywanie wszelkiego rodzaju rezerwy trwa nieustannie.

Podstawowym oddziałem produkcyjnym zakładu jest krajalnica. Do niedawna — jak objaśnia kierownik produkcji, Szymanowski — największą bolączką tego oddziału była zbyt duża ilość resztek pozostających po wykraszaniu. Jeszcze w czerwcu wynosiła ona 4,5 proc. Aby zapobiec marnotrawstwu, wprowadzono ścisłą kontrolę zużycia materiału, a przy wykrawaniu zastosowano szereg usprawnień polegających na umietyjnym, racjonalnym wykorzystywaniu każdego niemal centymetra tkaniny. W wyniku tych posunięć oszczędność surowca

Ułóść resztek
czerwiec — 4,5%
sierpień — 2,2%

legająca na skróceniu operacji, wykonywanych przez poszczególne szwaczki, przyczyniła się do zwiększenia wydajności produkcji zespołu o 20—30 proc. Jednocześnie zarobki robotnicze wzrosły o 200—300 zł. Jeden rodzaj operacji, jak np. obszycie kieszeni w marynarkach, wykonuje obecnie kilka szwaczek. Nieobecność jednej robotnicy nie hamuje dziś zupełnie produkcji, w pozostałe szwaczki, wykonu-

jące tę samą czynność, są w stanie ją zastąpić.

Poważnym zagadnieniem omawianym na wszystkich naradach roboczych jest sprawa rytmicznego oddawania dziennej produkcji przez poszczególne zespoły. Przetrzymywanie półfabrykatów z dnia na dzień powoduje niszczenie się szytej odzieży, stwarza ciastotę i chaos na sali, hamuje rytmiczny spływ gotowej odzieży do magazynu.

Wzorowo i regularnie zdaje dzienną produkcję zespół nr 221, kierowany przez brygadzystkę Kaliską i Bujalską. Gorzej jednak sprawą ta wygląda w innych zespołach, jak np. nr 234. W zespole tym wyprodukowano szereg braków. Kilka kompletów szkolnych mundurków chłopięcych pozostawiono z tkanki o różnych odleniach. Powyższy przykład nie należy do osobobnych.

W młodzieżowym zespole nr 233 Ireny Kubiak i Mirosławy Wiśniewskiej poszczególne elementy wykroju nie są odpowiednio segregowane. Nie dziwne, że później zdarzają się braki.

Kierownictwo ZPO im. Więckowskiego stara się niedociągnięcia te zlikwidować przez rozwinięcie współzawodnictwa pracy, przez pieśnowanie brakorobów w audyacjach zakładowego radia, w gazetkach ściennych, „Jóyskawkach”.

Ruszyła i bateria koksownicza w hucie im. Lenina

KRAKÓW - NOWA HUTA, 17. 9.

W Hucie im. Lenina 17 bm. rozpoczęła pracę w służbie gospodarki narodowej i bateria koksownicza.

Stanowiska przy i baterii koksowniczej zajęła przygotowana i przeszkolona załoga.

Wszystkie czynności są tutaj automatyzowane i zmechanizowane. Na naciśnięcie guzika uruchamia się w ruch skomplikowane urządzenia.

Wzrost i baterii na szynach porusza się potężna maszyna masadowa, dostarczająca nam przez Związek Radziecki.

Nie odbywa się formowanie kilkunastotonowych twardych węgli, które wędru-

ją do komór baterii. Zjeżdżając z kolei z komór, są pociągane do wszystkich isker, przyjmując wad, który przerobiony zostaje w niej na koks.

Bateria produkować będzie koks dla wielkiego pieca, który daje coraz więcej cennej surowicy. Wraz z koksom bateria wytwarzać będzie wysokowartościowy gaz, który przesłany będzie do fabryki chemicznej produkującej oboczyny. Już będzie do otrzymywania ważnych artykułów dla przemysłu: chemicznego, farmaceutycznego, rolnego i spożywczego.

Równocześnie z baterią ruszyła też, droga nawigacyjna.

DZIŚ 6 STRON

